

# KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Kwietnia. — Rok 1838.  
Środa.

№ 98.

Jutro, ŚS. Konstanty i Zenon.  
Wielki Czwartek.

Mianowany Doktor *Alfons Brandt*, Członkiem Rady szczegół: Szpitalu w Szczebrzeszynie; w miejsce Doktora *Przystańskiego*, który otrzymał żądane uwolnienie z podziękowaniem za gorliwą dla Szpitalu pracę. — *Urząd Muncypalny M. Warszawy*, otrzymał od Konsulatu *J. C. K. M. z Krakowa* przez Sztafetę wiadomość, że w dniu 9 b. m. przybyło na Wiśle pod Krakowem wody stóp 2, cali 3; tudzież że w górach cyrkuła *Wadowidzkiego* bardzo wielkie znajdują się masy śniegów, które przy ociepleniu się powietrza, deszczach i nagłych zmianach temperatury w roku bieżącym doświadczanych, łatwo bardzo raptownemu stopnieniu uleżą, i podobnie iak z początkiem zeszłorocznej wiosny wielką powódź zrzadzić mogą; o czem *Urząd Muncyp: mieszkańców* w tem interesowanych, ostrzega. *P. o. Prezy: Grayner*. Sek: *Je: G. Jahołkowski*. — Zapowiedziany *Rocznik władz duchownych, duchowieństwa i instytutów wyznań ewangelickich w Królestwie Polskiem na rok 1838*, wyszedł z druku nakładem kassy kościelnej kościoła *Augsbursko-ewangelickiego w War:* a to na dochód domu schronienia dla starców pociobiej, mającego się założyć w *Wars:* Zawiera: Święta ewangelickie, rzymsko katolickie, ruckie i izraelskie; Dni galowe i spis ewangelji i lekcyj na niedziele, święta i nabożeństwa tygodniowe. Następnie mieści: 1) Skład Konsystorza general: wyznań ewangelic; oraz sądu konsystorskiego; 2) Adwokatów sądu konsystor; 3) Superintendenty, parafje i pastorów ewang; 4) Synod jednoty kościołów reformowa; 5) Kollegja i dozory kościelne ewangie; 6) Szkoły ewangelickie; 7) Szpital ewangelicki. (Tu umieszczony jest wyjątek z odezwy kolegium kościelnego wyznania *Augsbursko-ewangie:* o dobrowolnych stałych składkach na szpital i o

opłacie od chorych). 8) Wiadomości statystyczne o *Ewangelikach w Kró: Polskiem*. Prócz tego zawiera ten *Rocznik:* 9) *Postanowienie Król: z d. 14/26 Lute: 1828*, ustanawiające *Konsystorz generalny wyznań ewangelic;* i 10) *Tymczasową organizacją sądu konsystorskiego wyznań ewan;* ustanowionego przez nowe prawo o małżeństwie z d. 16/28 *Marca 1836*. Dziełka tego nabyć można: w *Sekretarjacie General: Konsystorza ewangie:* (w lewym pawilonie, pałacu *Kazimierowskiego*); w *Kancellarji Kollegjum Kościoła gminy augs: ewan:* (przy ulicy *Królewskiej Nr 1071 Lit: B*); oraz w księgarni *P. Sennewalda* przy ulicy *Miodowej*. Gdy dochód ze sprzedaży pisma tego przeznaczony iest na cel dobroczynny; przeto cena onegoż zostawia się wspaniałomyślności i litościwemu sercu kupujących. Wszędzie złożone są księgi, gdzie każdy swą ofiarę własnoręcznie zapisać raczy. Najmniejsza za wszelako ilość, za którą ten rocznik sprzedany być może, iest złotych polskich 3. — Onegdaj rozstał się z tym światem po 2 tygodniowej chorobie, w 28 roku życia, *Alexander Winterstejner* *Urządnik Poczty;* zbyt iest bolesna strata dla całego iego rodzeństwa, był najlepszym, najczulszym, najprzywiązańszym synem, kochany od wszystkich swoich przyjaciół. Zwłoki iego dziś ogodz: 4 popołud: przeprowadzone będą z *Kaplicy przy Szpitalu Ewang: na Lesznie*, na smętarz *Ewang;* na ten obrzęd uprasza się krewnych i łaskawych przyjaciół. — *Wczoraj w Redakcji Kurjera* złożono dla zniszczonych powodzią *Wisły*, od *Pocztyljona* za karę, trynggeld zł. 2. Dla *Instytutu morzan: dzieci*, od *Lokaja* za niedbalstwo i nieposłuszeństwo zł. 2; oraz od *Katarzyny K.* za niedostąpienie służby i nocne oddalanie się zł. 4 gr. 10. *Wczorajsze widowisko w teatrze rozmaitości* przyniosło *Ubogim* będącym pod opieką *To-*

warzystwa Dobroczyń: zł. przeszło 1,600. — Przez zbieg nieszczęśliwych okoliczności podpadła rodzina, złożyła w Sklepie Ubogich Obraz olejny malowany wyobrażający *Artemizę pogrążoną w smutku przez śmierć swego męża*; udaje się do serc litościwych, prosząc o nabycie tego obrazu. Nabywający będzie miał tę pociechę i pamiątkę, iż otarł łzy nieszczęśliwej rodziny, która dożgonną wdzięczność w sercach swych mieścić będzie. Cena tego obrazu jest 8 dukatów srebrem. — Wyszedł z druku 46ty Zeszyt *Muzeum Domowego* z r. z.; znajduje się w nim: Opisanie Rotterdamu (zrycina); O życiu i pismach Pani *de Staël* (dokonczenie); Ciężki krzyż powiatka. Zeszyty 47 i 48 są pod prasą. — Onegdaj Stanisław *Galusz* wyrobnik, lat 56 mający, nakładając sztukę drzewa na ligary do rżnięcia, przez usunięcie się przygniecionym został; w skutek czego natychmiast życie zakończył. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Ostatnim dniu Szczęścia*, JP. *Maieski*; po *Hortensji*, JPani *Halpert*, i wszyscy; a po *Gabiniefigur*, JPanny *Szczepańska* i *Piechowicz*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holec: zł. od 19 gr. 21 do 19 gr. 22. Listy zastaw: zł. 96 gr. 12; kupon zł. 1 gr. 6.

*Francja*. — Izba deputowanych od kilku dni odbywa gorliwie swoje prace. — Xłę *Alexander Wirtembergski*, iego Matżonka i Królowa w tych dniach udadzą się do *Bruxelli*. — Od czasu iak Jenerał *Negrie* objął naczelnictwo w *Konstantynie*, stan rzeczy polepszył się o wiele, związek ze wszystkimi stronami jest utrzymywany. Zaufanie tak dalece jest ustalone, iż z małą eskortą można odbywać wyprawy na 15 mil około miasta. Najlepszym zaś dowodem uspokojenia umysłów jest to, że kiedy się wybiera na wyprawę przeciw nieprzyjawnemu pokoleniu, inne zostają spokojne przy swoich zatrudnieniach rolniczych. Dotychczas w innych prowincjach nie było tego przykładu. Niedawno 40 spahów udało się dla ustalenia Szei-

ka mieszkającego o 3 dni drogi za *Konstantyną*, ci napotkali wiele pokoleń, a wszędzie iak najprzyjaźniej byli przyjmowani. Jenerał *Negrie* za przybyciem do *Hilli*, podobnież radoznego doznał przywitania. Mieszkańcy pośpieszyli z miskami potrawy zwanej *kuskusu* i zmusili żołnierzy francuzkich do biesiadowania. Oryginalny to był widok obozu z apetytem zmiatającego miski; ręka artysty miałyby tu doskonały przedmiot do obrazu. Ten Jenerał przybywszy do miasta, został zaproszony przez *Muftego* do meczetu; w tamecznem mieście pewno to był pierwszy Chrześcijanin, który w bótach z ostrogami wstąpił do świątyni *Mahometa*. — P. *Rotszyld* i kilku innych Bankierów miewają częste narady z Ministrem skarbu. — Jeden z *Parów* w przeciągu roku zyskał z spekulacji papierów, blisko 2 miliony fr., a na loterji zagranicznej wygrał 800,000 fr. — Minister spraw wewnątrz: 2 b. m. przedstawił w izbie *Parów* prawo, podług którego rząd tymczasowo ma wypłacić procenty z pożyczki greckiej, przypadające w 2ch bliskich terminach. — Marszałek *Valée* (Wale) w swoich raportach wynurzył zdania prawie zupełnie przeciwne dotychczasowemu systematowi gabinetu; mianowicie gani traktat z nad *Tafny*, który ieszcze bardziej utrudnił utrzymanie się Francuzów w *Afryce* i radzi, aby osada była przyłączoną do *Francji*. Od tegoż Marszałka następująca doszła depeza telegraficzna: „*Koleań* 26 marca została obsadzoną. Mieszkańcy przeciwko mnie wyszli. Ustaliliśmy zwierzchników miasta w ich urzędach. Obóz z 4ch bataljonów, 4ch armat i 50 koni...” (Zmrok przerwał depezę). — Komendant *Konstantyny* rozkazał, aby wełna z 2000 baranów zabranych Arabom, była oddaną załodze na lepsze urządzenie łożek. — Mieszkańcy *Algieru* w znacznej liczbie opuszczają miasto i przechodzą do *Abdel Kadera*. Emir bowiem rozgłosił, że szlachetny muzułman nie powinien nigdy żyć pod władzą niewiernych. Teatr w *Algierze* staie się corazświeciejszym

wkrótce spodziewa się wyrównywać jednemu z paryżkich. — Spekulanci giełdowi sądzą, iż nowa pożyczka Hiszpańska traktująca się z Panem *Aguado*, będzie doprowadzoną do skutku.

*Anglja.* — Poseł francuzki Jenerał *Sebastjani* miał 31 z. m. wyjechać do Paryża. — Pierwszy Sekretarz legacji pruskiej Baron *Werther*, przybył z Paryża do Londynu. — Lord *Brugham* wyjechał do Paryża na święta wielkanocne. — Królowa oświadczyła iż przy mianowaniu nowych Parów z powodu koronacji, bynajmniej nie będzie uważała na rozmaitość stronictw.

*Włochy.* — Król Neapolitański 14 z. m. zawiązał niespodzianie do *Messyny*, zapewne w celu zaprowadzenia nowych zmian w rządzie. Lud przywitał go z radością. Z tąd uda się Król do *Syrakuzy*, a potem do *Palermo*. — 12 z. m. śnieg znówu okrył okolice *Messyny*, a to może się stać przyczyną znacznych szkód, gdyż po wielu miejscach drzewa były już okryte liściami.

*Holandja.* — Król na 24 b. m. spodziewany jest w *Amsterdamie* z *Hagi*. — Ciągłe jest mowa o układach toczących się w *Londynie* względem stanowczego załagodzenia sprawy *belgickiej*.

*Hiszpanja.* — Bitwa stoczona pod *Bordeho* między Jenerałami *Latre* i *Negri* trwała przez kilka godzin i była zaciętą. Dowódcy karlistowscy *Negri* i *Zabalo* są ciężko ranieni, Jenerał *Latre* otrzymał postrzał w ramię. Jabeliści bagnetem zdobyli wieś *Bordeho* i zbrali 500 jeńców. Liczba zabitych z obu stron prawie jest równą. *Latre* dopiął swojego celu, gdyż bitwa ta zmusiła Karlistów do ruszenia ku *Duero*, skutkiem czego *Buerens* zyskał czas do odciążenia gościńca ku *Walladolid* i do zastłonięcia Madrytu. — Obroty karlistowskie wykonane w okolicy *Estelli*, zmusiły Jenerałów izabelistowskich do skoncentrowania sił swoich nad *Arga*. Nawal śniegu zakrywający brzegi *Ebro*, zmusił Karlistów do

opuszczenia stanowiska pod *Viana*. — Jeńcy izabelistowscy, którzy wrócili z niewoli karlistowskiej, chwają powszechnie łagodne postępowanie officerów Bazylja *Garcja*. Dowódca ten ciągle zbliża się ku Madrytowi. Rozeszła się także pogłoska, że Xiądz *Merino* na czele 250 iazdy zbliżył się pod tę stolicę. — W *Saragossie* utracili Karliści 217 ludzi w zabitych, 68 w ranionych, w jeńcach 1 Jenerała, 28 officerów niższych stopni i 107 żołnierzy. Gwardja narodo: utraciła 11 w zabitych, 21 w ranionych, a 45 w jeńcach.

*Niemcy.* — W Frankfurcie nad M. zawiązało się towarzystwo w celu wspierania nieszczęśliwych mieszkańców Węgier, dotkniętych ostatnią powodzią. — 2 b. m. otworzono w Wiedniu wystawę dzieł sztuki. — Dwa miasteczka węgierskie *Maiortino* i *Aporka* zostały zupełnie porwane ostatnią powodzią. Z liczby 853 domów składających miasto *Gran*, 616 zapadło się, a 89 jest bardzo uszkodzonych.

*Rozmaitości.* — Bogacz w *Florencji* mając żonę bliską połogu w mieście *Piza*, udał się tamże w towarzystwie 2ch dragonów dla bezpieczeństwa. Ci opuścili go w *Pizie* i śród burzy wracali do *Florencji*. Przez kilka godzin trwała burza okropna, w końcu ulewa tak gęsto zaczęła padać, a noc stała się tak ciemną, iż postanowili dobiec do domku osobobnionego nieopodal gościńca. Tu zastali 3 osoby, wieśniaka, jego żonę i syna. Wieśniak posilwszy ich wczorzą, dał im górę za nocleg. Jeden z dragonów prędko zasnął, drugi zaś będąc we śnie niespokojnym, wstał dla nabrania świeżego powietrza. Zszedłszy ze schodów, usłyszał gwałtowny hałas pomieszanych głosów, a zbliżywszy się niepostrzeżony do otwartych drzwi od izby, ujrzał w niej 3ch zabitych: wieśniaka, jego żonę i syna; a na okolo stołu 12 zbójców uzbrojonych szablami i pistoletami. Dragon śpiesznie wrócił do kolegi, a obudziwszy go, opowiedział, co widział. Wyjścia nie było innego iak przez izbę w której

siedzieli zbójcy; po krótkiej naradzie postanowili przeto złoczyńców atakować i niespodzianie strzelili na nich; w jednej chwili 4 zbójców padło trupem. Teraz korzystając z zamieszania, iakie powstało między zbrodniarzami, wpadli pośród nich i pałaszami ieszcze 4ch rozsiękali. Strzały i krzyki zwołały tymczasem ludzi z bliskiej wioski, a przy ich pomocy udato się dragonom 4ch ostatnich łotrów skępować i odwieźć do więzienia w *Pizie*. — Przy padek niesłychany w marynarce zdarzył się ze statkiem angielskim *Portland*. Burza odwróciła kierunek iego biegu na morzu, tak więc mimo wiedzy, wrócił przez całą szerokość oceanu Atlantyckiego, a Kapitan nie mało został zdziwiony, gdy zawiąnął do *Liverpoolu*, zamiast co się spodziewał zawiąnąć do *Ameryki*. — Murzyn w *Hajti* zwykle jest leniwy i bez przymusu nie ima się nigdy roboty; po skończeniu takowej, rzuca się w cień drzewa, pali sygaro i zasypia. Nieraz widać 2ch murzynów siedzących na jednym koniu, i ieszcze trzeciego trzymającego się końskiego ogona, aby wygodniej odbyć drogę. W *Hajti*, gdzie murzyni są wolni, żaden zapewne nie stara się o zarobek pieniędzy, póki ma szeląg w kieszeni dla nabycia *Kassawa* (gatunek chleba). Leniwość jest im miłsze nad trudy o zarobek. Ale też biedny murzyn małe ma potrzeby. *Kassawa*, solona ryba, woda i nieco rumu, para pomarańcz i innych owoców łatwych do nabycia, zaspokajaia iego żołądek. Później pali sygaro, śpiewa piosnkę i grzeie się na słońcu iak *lazzaroni*. — We wszystkich okolicach *Kanady* muchy są nieznośną plagą. Można by utrzymywać, że jedna chata w *Kanadzie* więcej much zawiera, niż cała wieś europejska. *Kanadyjczyk* mógłby raczej spodziewać się że obłoki wstrzyma w biegu, niż ochronić swoje mieszkanie od niechlujności tych uciążliwych owadów. Po miastach i wsiach okna bywiaia tak zanieczyszczone przez muchy, iż nieświadomy z pozoru, pewnoby mieszkańców obwiniał o plugastwo; ale

taki stan rzeczy jest nienchronny. Niektóre osoby codziennie regularnie kazały okna z raną mywać, a wieczorem szyby już wyglądały iakby nie miały na sobie wody od czasu popołudnia. Gdy dziecko śpi z otwartymi ustami, zstanie w niebezpieczeństwie być uduśzionem przez napływ owadów.

#### S Z A R A D A .

*Pierwsze i Ścisłe* z tysiąca serc razem  
Są dziękczynienia lub też czci wyrazem,  
Zgich szanuj potrzebę, choć cię dotknąć mogą,  
Dla ogółu spokojność zapewniaią błoga.  
Bez *wszystkiego* wyrobów obojętę się nam truda,  
Wniem pełno jest białego, choć ciemno i brudno.  
(Zesłała *Szarada Koryta*.)

#### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Hurko Jenerał z *Petersburga*; Trąbceżyński Anto: Dzie: z *Kadłubska*; Wolff Karol Dzie: z *Cieląca*; Okęcki Józ: z *Krowowa*; Wilkoński Kle: Dzie: z *Gosna*; Michalczewski Ant: Dzie: z *Gośniewic*; Skarzyński Ed: z *Popowa*; Kuszel Jul: z *Nowej wsi*.

#### D O N I E S I E N I A .

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż mój handel na Krakowskim Przedmieściu na przeciw Sgu Krzyża Nr 404, zaopatrzylem świeżemi Towarami Korzennemi, iako też WINAMI rozmaitemi, ARAKIEM Jamajki, PORTEREM wystałym, po cenie umiarkowanej. Także w tym handlu znajduję się Królewskie KADZIDŁO, i znana od dawna MASSA do podług i posadzek froterowania w rozmaitych kolorach.

J. B. Baltzer.



Kto ma młodego Brytana na sprzedaż, zechce się zgłosić do fabryki wyrobów z gumy elastycznej przy ulicy Tamka pod Nr 2843.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 14. W Teatrach ule będzie widowiska do przyszłego Poniedziałku.



Restaurator Hotelu Saskiego obok poczty, przez te ostatnie kilka dni pościu, poleca się łaskawym Amatorom wyhornego Stofiszu, z masłem lub z iaryzynami i innymi Ryb świeżych i marynowanych, a szczególnie Szczupaka lub Sandacza faszzerowanego, Żydowskim zwanego, a najświeższych ryb, prawdziwie z postem tak na Table d'Hote, iako i do domów każdego czasu iak najstaranniej dostarczać obowiązując się.

Dziś dołącza się WYKAZ Listów Zastawnych wylosowanych d. 2 i 3 b. m.